|  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- |
| UE | logo_Min | KSOW_tekst_transparent |  | logo PROW 2007-2013 z tłem mniejsze |

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Projekt opracowany przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie O/Kraków

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach   
Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Projekt pt. „**Stan i perspektywy rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Polsce**   
(badania, wirtualne konwersatorium naukowe, spotkanie audytoryjne podsumowujące badania, publikacja naukowa)”

Sprawozdanie

**Spotkanie audytoryjne podsumowujące badania**

**Stan i perspektywy rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Polsce**

Zasadnicze pytanie postawione w trakcie spotkania audytoryjnego podsumowującego badania i projekt na temat: „**Stan i perspektywy rozwoju spółdzielczości wiejskiej w Polsce**”, to: Czy należy za wszelką cenę dążyć do rozwoju spółdzielni na polskiej wsi? Przecież spółdzielnia – jej powstanie czy rozwój nie może być celem samym w sobie a jedynie środkiem do celu. Zatem należy pytać o to jakie problemy lokalnych społeczności, przede wszystkim rolników mogą być rozwiązywane poprze dobrze funkcjonujące spółdzielnie.

Spotkanie audytoryjne odbyło się w dniu 13 kwietnia 2015 roku w Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie. Uczestniczyło w nim 55 osób, członkowie Zespołu Ekspertów projektu, przedstawiciele środowisk akademickich, przedstawiciele spółdzielni funkcjonujących na wsi, instytucji zainteresowanych rozwojem przedsiębiorczości wśród rolników, samorządu rolniczego, specjaliści CDR i doradcy rolni. Wśród uczestników byli między innymi: przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marcin Tomaszewski**, przedstawiciel Krajowej Rady Spółdzielczej i Instytutu Badań Spółdzielczych dr **Krzysztof Lachowski**.

Celem spotkania audytoryjnego było przedstawienie informacji o realizacji projektu przez ekspertów uczestniczących w projekcie, zaprezentowanie wyników badań i. wypracowanie rekomendacji na temat rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich z wykorzystaniem form spółdzielczych.

Spotkanie audytoryjne otworzył **Jarosław Bomba** dyrektor CDR O/Kraków, przedstawił cel projektu oraz cel i program spotkania.

W pierwszej kolejności wystąpił mgr inż. **Klaudiusz Markiewski**, kierownik Działu Rozwoju Obszarów Wiejskich CDR O/Kraków. Przedstawił założenia metodologiczne   
i rezultaty ilościowe projektu. Zauważył, że po 20 latach reformowania sektora spółdzielczego, jego potencjał zmniejszył się o połowę, a udział w tworzeniu PKB zmalał aż 10-krotnie   
i wynosi obecnie niespełna 1% przy średniej europejskiej ok. 6%, a tylko w ostatnich 6 latach liczba spółdzielni zmniejszyła się o 26%, podczas gdy np. w znacznie bardziej liberalnej Wielkiej Brytanii, zwiększyła się o 23%. Podobnie ma się rzecz z liczbą członków spółdzielni – kontynuował. Dla wielu ludzi spółdzielnie są jedną z nielicznych szans na ochronę własnych interesów i zabezpieczenie sobie godnego życia.

Podkreślił fakt, że badania objęły wszystkie formy spółdzielczości na obszarach wiejskich, a następnie omówił zastosowane techniki badawcze wskazując na następujące, ilościowe rezultaty badań:

* 6 zogniskowanych wywiadów grupowy (FGI) z przedstawicielami rad nadzorczych spółdzielni,
* 23 indywidualne wywiady pogłębione (IDI) z prezesami spółdzielni i prezesami regionalnych związków rewizyjnych,
* analizę dokumentów zastanych (Desk Research) przeprowadzona w 9 związkach rewizyjnych i innych jednostkach zrzeszających spółdzielnie,
* wywiad kwestionariuszowy realizowany telefonicznie (CATI), zrealizowano 420 wywiadów z prezesami lub członkami zarządów spółdzielni,
* ankieta pocztowa adresowana do rolników członków spółdzielni – zwrot 210 wypełnionych ankiet.

Zdaniem referenta zgromadzony i opracowany materiał poznawczy dostarczył wiedzy   
o zachodzących procesach w samych spółdzielniach jak i w ich otoczeniu zewnętrznym,   
a rezultaty przeprowadzonych badań mogą służyć podejmowaniu działań wzmacniających proces odradzenia wiejskiej spółdzielczości, co powinno wpłynąć na poprawę warunków życia gospodarczego jak również społecznego wsi.

W dalszej kolejności głos zabrał dr **Leszek Leśniak**, specjalista w CDR O/Kraków. Omówił wyniki Wirtualnego Konwersatorium Naukowego zatytułowanego „Spółdzielczość wiejska   
w literaturze i badaniach naukowych”. Wskazał na cel konwersatorium, który polegał na umożliwieniu środowiskom naukowym i akademickim, a także praktykom włączenie się do debaty o przyszłości spółdzielczości wiejskiej, a także zaprezentowanie własnych opracowań analiz naukowych i wyników badań oraz poddanie ich weryfikacji naukowej. Konwersatorium umożliwiło 11 autorom przygotowanie do opublikowania w monografii naukowej podsumowującej badania artykułów (komunikatów z badań).

W czasie trwania debaty zostało uruchomionych 13 wątków tematycznych – zgodnie   
z tytułami artykułów i komunikatów. Zarejestrowano 55 wypowiedzi na tematy podjęte   
w artykułach i komunikatach. Łącznie 35 zarejestrowanych i zalogowanych uczestników debaty 717 razy „zaglądało” do opublikowanych artykułów i komunikatów.

Kontynuując wystąpienie referent przedstawił tematykę i autorów artykułów i komunikatów oraz recenzentów. Na zakończenie wystąpienia poinformował o seminarium podsumowującym konwersatorium, które w realnym czasie było transmitowane w Internecie.

Następnie dr hab. **Piotr Nowak** z Uniwersytetu Jagiellońskiego poprowadził sesję moderowaną z udziałem panelistów i autorów artykułów oraz komunikatów.

Kolejno głos zabrali: dr **Zbigniew Drąg** z Uniwersytetu Jagiellońskiego, który przedstawił wyniki ankiety pocztowej, dr **Krystyna Vinohradnik** z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie, która omówiła wyniki badań techniką wywiad telefoniczny,   
dr **Barbara Kiełbasa** z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie omawiając wyniki zogniskowanych wywiadów grupowych i indywidualnych wywiadów pogłębionych oraz mgr **Adam Dąbrowski** z Uniwersytetu Jagiellońskiego zaprezentował wyniki analizy dokumentów zastanych.

Wnioski z badań zgłoszone przez dr **Zbigniewa Drąga**:

Podstawowym celem realizowanego projektu było poszukiwanie czynników determinujących (czy też hamujących) rozwój idei spółdzielczości w Polsce oraz wskazanie, uruchomienie takich mechanizmów, które rozwojowi tej idei by sprzyjały. Nie będziemy więc w tym miejscu charakteryzować i odwoływać się do wszystkich wyników badania. Zaakcentujemy jedynie te, które szczególnie wydają się godne zastanowienia z punktu widzenia generalnego celu projektu, a zatem z punktu widzenia znaczenia dla rozwoju idei spółdzielczości w Polsce.

Rolnicy-spółdzielcy charakteryzują się wysokim kapitałem kulturowym, którego elementami są wykształcenie i wiek (warunkujący możliwość zdobywania nowej wiedzy, aktywność zawodową fizyczną i psychiczną zdolność do działania). Prawie 40% spółdzielców to ludzie poniżej 45 roku życia, są dobrze wykształceni (prawie dwie trzecie ma co najmniej wykształcenie średnie, a ponad połowa posiada wykształcenie rolnicze). Ponad 40% to kobiety. Jedna trzecia pracuje także poza rolnictwem. Wśród spółdzielców daje się wyodrębnić grupy o różnym „stażu w spółdzielni”, a zatem i o różnym doświadczeniu: grupę „starych”, „młodych” i „poakcesyjnych” spółdzielców.

Spółdzielcy definiują cele spółdzielni przede wszystkim w kategoriach ekonomicznych, podobny charakter miały też motywy wstąpienia do spółdzielni. Największe korzyści jakie daje im bycie spółdzielcom to przede wszystkim korzyści o charakterze ekonomiczno-finansowym. Kwestie możliwości współpracy z innymi rolnikami, czy aktywność w sferze społeczno-kulturalnej i spełnianie przez spółdzielnie funkcji pozaekonomicznych są dla nich drugorzędne.

Za funkcjonowanie i kondycję spółdzielni przede wszystkim czynią odpowiedzialnymi władze, ale też wskazują na współodpowiedzialność samych spółdzielców. Ich ocena pracy władz jest stosunkowo niewysoka (dostateczny z plusem), ale jeszcze słabiej oceniają aktywność członków (ledwo dostateczny). Jednak, sami też rzadko wykazują się aktywnością (najczęściej uczestnicząc w Walnych Zebraniach spółdzielni). Jakkolwiek, stosunkowo nieliczni - co piąty spółdzielca - ma zamiar zaktywizować się w przyszłości. Podobnie liczna grupa dość systematycznie rozszerza swoją wiedzę na temat spółdzielczości, poszukując przede wszystkim informacji konkretnych i fachowych. To te osoby mogą w przyszłości stać się liderami w spółdzielczości.

Spółdzielcy dostrzegają znaczenie spółdzielni w rozwijaniu ducha przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Przeważają też wśród nich ci, którzy pozytywnie oceniają ideę spółdzielczości. Jednak większość z nich uznaje, że wśród rolników dominuje postawa dezaprobaty dla tej idei. Uznają jednak, że pierwszorzędne znaczenie mają tutaj nie czynniki świadomościowe (zaszłości historycznych oraz powszechny u nas braku zaufania do innych   
i tym samym niechęć do współpracy), ale czynniki ze sfery politycznej, edukacyjnej   
i finansowej: nieumiejętność rolników radzenia sobie z biurokracją i zawiłymi przepisami prawnymi, brak lokalnych liderów gospodarczych wśród rolników, brak zainteresowania spółdzielczością ze strony władz lokalnych, brak pieniędzy do zainwestowania.

Zatem, jaki generalny wniosek można sformułować na podstawie takich wyników?

Wydaje się, że najlepszym sposobem na rozwój idei spółdzielczości na obszarach wiejskich jest kompleksowe i systematyczne działanie o charakterze edukacyjno-politycznym.   
W szczególności, z jednej strony, powrót na różnych szczeblach nauczania rolniczego do edukacji na temat spółdzielczości, z drugiej, wyszukiwanie, szkolenie i wspomaganie młodych lokalnych liderów gospodarczych (rolników), którzy mogą „zarazić swoim pomysłem na spółdzielczość” innych. Jak się wydaje, wśród obecnych spółdzielców-rolników wielu takich już jest i należy ich wspomóc.

Wnioski z badań zgłoszone przez dr **Krystynę Vinohradnik**:

Badane spółdzielnie prowadzą zróżnicowaną działalność, ponieważ cele poszczególnych spółdzielni są zróżnicowane. Przeprowadzone badania kadry menedżerskiej spółdzielni pozwoliły na uzyskanie szerokiej wiedzy o stanie spółdzielczości w Polsce – z uwagi na charakter i zakres prowadzonych badań – głównie spółdzielczości wiejskiej. Osiągnięte wyniki wpisują się w założenia projektu badawczego i spełniają postawione cele badawcze. Najważniejsze stwierdzenia, jakie są wynikiem badań ująć można w trzech grupach: cech respondentów zarządzających spółdzielniami, cech badanych spółdzielni, oceny działalności tych spółdzielni oraz ich perspektyw rozwojowych.

* Generalnie respondenci posiadają doświadczenie w pracy w spółdzielczości, świadczy   
  o tym długi staż pracy – blisko 63% posiada staż pracy w spółdzielczości powyżej 30 lat.
* Wśród badanych typów spółdzielni do najstarszych należą spółdzielnie mleczarskie, gminne spółdzielnie *Samopomoc Chłopska* i banki spółdzielcze, których zdecydowana większość utworzona została przed 1949 r. Historia pozostałych jest nieco krótsza, ale wszystkie mają doświadczenie w prowadzonej działalności spółdzielczej. Cechą różnicującą badane spółdzielnie jest nie tylko ich historia, ale także liczba członków (największą liczbę członków posiadają banki spółdzielcze) i profil ich działalności.
* Opinie respondentów o potencjale ekonomicznym reprezentowanych przez nich spółdzielni są podzielone niemal równo, a mianowicie 1/3 z nich ocenia potencjał ekonomiczny spółdzielni jako korzystny dla perspektywy dynamicznego jej rozwoju,   
  w opinii 1/3 respondentów ich spółdzielnia raczej popadnie w stagnację z uwagi właśnie na słaby potencjał ekonomiczny, a pozostali też sceptycznie patrzą na przyszłość swych spółdzielni wyrażając opinię, iż spółdzielnia może mieć poważne problemy   
  z utrzymaniem się na rynku.
* Czy ta świadomość sytuacji spółdzielni była lub jest podstawą do podejmowania jakichkolwiek działań zmierzających do zmian? Takim wskaźnikiem może być chociażby wprowadzanie na rynek nowych produktów i usług lub rezygnacja z niektórych dotychczas prowadzonych. Otóż, ponad połowa badanych spółdzielni w okresie ostatnich trzech lat nie wprowadziła na rynek żadnych nowych produktów i usług. Natomiast blisko jedna trzecia wprowadziła na rynek nowe produkty, a nieco ponad 20% nowe usługi. Najbardziej aktywne we wprowadzaniu nowych produktów i usług były banki spółdzielcze, nieco mniejszą aktywność przejawiały gminne spółdzielnia *Samopomoc Chłopska,* które zarówno podejmowały próby wprowadzania nowych produktów i usług, jak i rezygnowały z tych, które nie przynosiły oczekiwanych efektów.
* Miarą sukcesu spółdzielni jest m.in. poziom aktywności jej członków. Ponad połowa badanych uznała go za niski. Najniższa aktywność członków obserwowana jest   
  w spółdzielniach kółek rolniczych oraz w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska”. Natomiast najwyżej oceniana jest aktywność członków spółdzielni socjalnych i spółdzielczych grup producentów.
* Wśród czynników w znaczący sposób wpływających na rozwój spółdzielczości na wsi jest, w opinii połowy badanych, dostępność środków finansowych dla rozwoju jej działalności, a także korzystna forma prawna tego rodzaju przedsiębiorczości. Ponadto w opinii podobnej liczby respondentów prezentowanie działalności spółdzielni jako dobrych praktyk. Za decydujący wpływ na rozwój spółdzielczości 2/3 badanych uznało aktywne otoczenie instytucjonalne.
* Jeśli zatem, spojrzymy na spółdzielnie jako formę przedsiębiorczości to bariery rozwoju tego typu przedsiębiorczości na wsi korespondują z wymienionymi niżej barierami rozwoju spółdzielczości. Najczęściej wymieniane bariery w przypadku przedsiębiorczości to niedobór kapitału finansowego lub zupełny jego brak, a ponadto złe wspomnienia   
  i skojarzenia związane z okresem komunistycznym w Polsce oraz generalnie niechęć rolników do zrzeszania się i wspólnej pracy.
* Największą barierę w rozwoju spółdzielczości – zdaniem respondentów – stanowią przede wszystkim czynniki zewnętrzne, a wśród nich niewystarczające wsparcie dla spółdzielczości na poziomie krajowym oraz niestabilność uregulowań prawnych (tak uważa ¾ badanych). Wśród czynników wewnętrznych najistotniejszą barierą jest bariera ekonomiczna – niedobór i niedostępność kapitału finansowego (taką opinię wyraża ¼ respondentów). Natomiast – uważana powszechnie za jedną ze znaczących barier – słaba współpraca zarządu z członkami spółdzielni dla 2/3 badanych nie jest problemem,   
  a nawet, jak mówią, problem ten nie istnieje i w żadnym stopniu nie ma wpływu na realizację celów spółdzielni.
* Co zatem z dalszym rozwojem spółdzielczości na wsi? W opinii badanych respondentów, spośród spółdzielni działających na obszarach wiejskich największe szanse na rozwój   
  w najbliższej przyszłości mają banki spółdzielcze, które stały się właściwie bankami komercyjnymi (3/4 badanych wyraziło taką opinię). Wśród innych typów spółdzielni wskazali oni, że największe szanse rozwoju mają spółdzielnie mieszkaniowe (również ¾ respondentów wyraziło taką opinię).
* Jeśli jednak porównamy opinie respondentów o szansach rozwoju z ocenami potencjału ekonomicznego i związaną z tym dynamiką rozwoju spółdzielni, to możemy zaobserwować pozorną nieścisłość ocen. Dla przykładu spółdzielnie socjalne, które   
  w opinii respondentów nie mają dużych szans rozwoju, to mimo wszystko będą się   
  w najbliższej przyszłości rozwijać dynamicznie. Wyjaśnieniem takich opinii może być fakt samo-motywacji i wysokiego zaangażowania członków w działalność ich spółdzielni. Natomiast zgodność ocen odnośnie szans i perspektyw rozwoju można zaobserwować   
  w przypadku banków spółdzielczych, właśnie z uwagi na coraz bardziej komercyjny charakter ich działalności.

Wnioski z badań zgłoszone przez dr **Barbarę Kiełbasę**:

Badania pozwoliły poznać opinie członków rad nadzorczych i zarządów spółdzielni działających na polskiej wsi w kwestii procesów zachodzących w samych spółdzielniach jak   
i w ich otoczeniu zewnętrznym. Ważnym problemem poruszanym w trakcie tych badań była ocena stopnia zaspakajania potrzeb społecznych i gospodarczych członków spółdzielni (głównie rolników), rozpoznanie i zbadanie struktur organizacyjnych w aktualnie funkcjonujących spółdzielniach na obszarach wiejskich i analiza stosunków członkowskich w tych spółdzielniach oraz zidentyfikowanie nowych nurtów kształtujących idee spółdzielcze na wsi w zmieniających się warunkach społeczno-gospodarczych.

Z badań w środowisku menadżerów działających w spółdzielczości wynika, że spółdzielczość jest przydatną ideą dla rozwoju rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich w Polsce i realną szansą na poprawę jakości życia rolników.

Generalnie, w opinii uczestników badania fokusowego, reprezentowane przez nich spółdzielnie pełnią różnorakie funkcje w środowisku lokalnym. Poza funkcjami gospodarczymi i usługowymi są czynnymi uczestnikami życia wsi. Niektóre z nich skupiają wokół swoich działań określone grupy społeczne, ale okazjonalnie także całe społeczności. Tworzą miejsca pracy, wykorzystują surowce lokalne do przetwórstwa, są przykładem dla innych i bodźcem do tworzenia nowych przedsięwzięć.

Problemem jest aktywizacja członków spółdzielni. W wielu przypadkach nie biorą oni czynnego udziału w przedsięwzięciach spółdzielni..

W opinii uczestników badania fokusowego, mimo, iż przykłady istniejących rodzajów spółdzielni świadczą o pewnym wpływie na lokalne środowisko, to niestety wciąż nie mają znaczącego wpływu na zmianę opinii rolników o korzyściach spółdzielczych form organizowania się i tworzenia np. spółdzielczych grup producentów. Podejmowane wielokrotnie próby budowania świadomości idei spółdzielczości, wskazywanie i obserwacja korzyści tego typu organizowania się, przynoszą jak dotąd mierne rezultaty. Oczywiście nie należy tego typu opinii uogólniać na całe środowisko rolnicze w kraju, ale z pewnością opinia ta odnosi się do Małopolski, a także województwa świętokrzyskiego. W województwach tych, a także częściowo w województwie podkarpackim spółdzielczości (a przynajmniej organizowaniu się w grupy producentów) sprzyja znaczne rozdrobnienie agrarne gruntów   
i związany z tym niewielki rozmiar produkcji w pojedynczym gospodarstwie. Jednak cechy te bardzo wolno przekładają się na zmiany podejścia do ruchu spółdzielczego. Wydaje się jednak, iż w kontekście zaszłości historycznych i niechęci lub obaw społeczności wiejskiej, zrozumienie idei ruchu spółdzielczego i korzyści stąd płynących właśnie spółdzielcze grupy producentów i spółdzielnie socjalne mogą być w przyszłości formą, która będzie się   
w przyszłości rozwijać, a w pozostałych formach spółdzielni zmniejszy się fluktuacja ich członków. Zachętą do rozwijania działalności spółdzielczej mógłby być zapis   
w uregulowaniach prawnych mówiący o pierwszeństwie w usługach na terenie gminy dla lokalnych spółdzielni.

Barierami rozwoju spółdzielczości są też m.in. zbyt wysokie wpisowe, czy przekonanie (a nawet w niektórych przypadkach jest to faktem), iż członkowie spółdzielni mają zbyt mały wpływ na jej działalność, ponieważ sami (a także poprzez regulacje prawne) zbyt dużo władzy oddają w ręce prezesów spółdzielni. Wniosek ogólny – należy dążyć do wyłączenia spółdzielczości wiejskiej z ogromnej grupy spółdzielni, w której dominującą liczbą są spółdzielnie mieszkaniowe. Może to nastąpić jedynie poprzez odrębną ustawę o spółdzielczości wiejskiej, w której powinien się znaleźć także zapis o pierwszeństwie lokalnych spółdzielni w świadczeniu usług dla gminy.

Przedstawiciele wiejskiej spółdzielczości są świadomi swojego uczestnictwa w propagowaniu ruchu spółdzielczego na polskiej wsi, widzą także konkretne sposoby usuwania barier przeszkadzających w tej budowie. Są oni przekonani, że to właśnie działalność spółdzielni sprzyja popularyzowaniu różnych form kooperacji, w tym głównie wśród rzeszy rozproszonych, licznych producentów rolnych, a także osób wykluczonych społecznie.   
W opinii uczestników badania, liderzy ruchu spółdzielczego wykonują najważniejszą   
i najbardziej mozolną pracę na rzecz przekonywania społeczności lokalnych do tejże idei.   
Z dużym emocjonalnym zaangażowaniem uczestnicy spotkania przywoływali wiele przykładów na to, jak w innych krajach może i rozwija się spółdzielczość wiejska.

Ważną konstatacją płynącą z badań jest stwierdzenie, że skala zagrożeń związanych   
z rozwojem ruchu spółdzielczego na wsi jest obecnie, jak się wydaje, równoważna entuzjazmowi i profesjonalizmowi liderów ruchu spółdzielczego. Mówiąc inaczej – niepodjęcie przychylnych zmian prawnych i finansowych w odniesieniu do marginalizowanych spółdzielni wiejskich, przy utrzymującej się w społeczeństwie niskiej świadomości dotyczącej ruchu spółdzielczego, może skutecznie blokować wiele inicjatyw spółdzielczych na polskiej wsi, a nawet spowodować regres (za wyjątkiem wspieranych spółdzielni socjalnych).

Realizowanie funkcji pozaspołecznych – w porównaniu z okresem sprzed 1989r. – jest ograniczone. Żadna ze spółdzielni nie prowadzi świetlic, klubów, nie prowadzi stałego sponsoringu. Jednak, dofinansowują one doraźnie różne imprezy lokalne, jak dożynki, czy dzień strażaka (wskazywały je wszystkie spółdzielnie), dofinansowują jednorazowo różne lokalne instytucje (straż pożarną, szkołę, szpital, Caritas, ośrodek kultu religijnego), bądź też organizują jakieś akcje na rzecz społeczności lokalnej, głównie dla dzieci (spółdzielnia socjalna zorganizowała mikołajki w jednej ze szkól oraz bezpłatne warsztaty opiekuńczo-terapeutyczne dla dzieci niepełnosprawnych). Trudni było też rozmówcom wskazać jakieś działania na rzecz swoich członków (tylko jeden z rozmówców stwierdził, że spółdzielnia zorganizowała dla swoich członków wyjazd do teatru do Warszawy)

Aktywność członków poza uczestnictwem na walnym, w zasadzie nie występuje. Nie licząc członków spółdzielni socjalnej i grup producenckich, którzy są zobligowani do pracy   
i produkcji. Fluktuacja członków spółdzielni jest ograniczona. W niektórych spółdzielniach – po 1989r. i restrukturyzacji – liczba członków gwałtownie spadła, a w niektórych przypadkach jeszcze stopniowo spada (np. w spółdzielniach handlowych i kółkach rolniczych). Generalnie jednak, w większości spółdzielni liczba członków utrzymuje się na stałym poziomie. Przy czym, grupy producenckie, raczej ograniczają, a wręcz nie chcą przyjmować nowych członków, w obawie, że nie podołają oni wymogom członkostwa.

Wedle rozmówców wpływ spółdzielni na rozwój przedsiębiorczości na wsi miał miejsce kiedyś. Dzisiaj spółdzielnie nie mają już takiego wpływu. Spółdzielnie same korzystają   
z usług różnych zewnętrznych specjalistów, doradców, którzy szkolą i przekazują specjalistyczną wiedzę ich członkom. To specjaliści odgrywają większą rolę w rozwijaniu przedsiębiorczości na wsi niż spółdzielnie.

Niniejsze badanie pokazało, że reprezentanci sektora spółdzielczego na obszarach wiejskich chętnie podejmują dyskusję dotyczącą stanu i perspektyw rozwoju spółdzielczości wiejskiej. Kilku uczestników badania wyraziło swoje zadowolenie z przeprowadzonej dyskusji i uznało, że takie spotkania i wymiana opinii są bardzo potrzebne, ponieważ inspirują do dalszego działania.

Do członkostwa w spółdzielni motywuje rolników jedynie „widoczna korzyść”, zachęta, żeby być członkiem. Trudno ich motywować do spółdzielczości, jeśli mają do dyspozycji inne formy gospodarowania, które dają im też korzyści. Rolnicy mogą mieć teraz większe gospodarstwa, z których mogą się utrzymać: „jeśli rolnik ma 20 ha i może się z tego utrzymać, to po co ma zakładać spółdzielnie z innym rolnikiem, który też ma 20 ha?” (kółka rolnicze). Znaczenie ma to, czy rolnik może utrzymać się na rynku: „jeśli rolnik wytrzyma konkurencję, to nie będzie zakładał spółdzielni, jeśli nie wytrzyma, to może będzie ją tworzyć, ale musi mieć widoczną korzyść i zachętę, tak jak to było w przypadku grup producenckich, dzięki dotacjom unijnym.

Przyszłość spółdzielczości wiejskiej zależy od zainteresowania elit rządzących, ale teraz „zainteresowanie to jest równe zero. Nikt się chłopem nie martwi”. Nie ma jakichś rzeczy sprzyjających rozwojowi spółdzielczości wiejskiej. Na obszarach podmiejskich nie ma perspektyw dla spółdzielczości, bo pracę można znaleźć w mieście. Jeśli spółdzielczość przetrwa, to daleko od miasta, gdzie nie ma innej pracy, tylko ta związana z rolnictwem. Ale tutaj też jest problem, bo „*wieś się wyludnia, nie ma młodych, którzy wyjechali za pracą, zostają tylko starzy*”.

Na koniec stwierdzić należy, że badani z wielkim zaangażowaniem, pasją i entuzjazmem mówili o swoich wysiłkach na rzecz rozwoju reprezentowanych przez siebie spółdzielni. Należy podkreślić dużą wiedzę uczestników badania, która pozwala im na trafne diagnozy lokalnego środowiska oraz zaprezentowanie problemów ruchu spółdzielczego na wsi. Nasi respondenci stanowią dowód na to, że spółdzielczość wiejska w Polsce jest nadal alternatywą dla wspólnych przedsięwzięć, choć jej budowanie wymaga wiele wysiłku, a przede wszystkim podjęcia działań o charakterze systemowym.

Wnioski wynikające z analizy danych zastanych zgłoszone przez mgr **Adama Dąbrowskiego**:

W ramach analizy danych zastanych odpowiedziano na wszystkie zadane pytania szczegółowe dotyczące stanu spółdzielni w Polsce. Zebrane dane były trudne do zbiorczego opracowania ze względu na dużą specyfikę poszczególnych Związków Krajowych. Udało się jednak odkryć kilka tendencji związanych z działalnością bieżącą i wizją, jaką badane organizacje stawiają sobie jako drogę do rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce. Niewątpliwie ważnym aspektem funkcjonowania, zachęcania i wspierania działalności omawianych organizacji jest wpływ (rozwój, promocja) wspólnotowego charakteru działalności. Aspekty ekonomiczne, które są często jednym z najważniejszych czynników motywujących podmioty do zrzeszania się są ufundowane na statutowych oraz realnych działaniach wspierających kapitał społeczny, zaufanie i więzi. Wiele zapisów w dokumentach planistycznych jak i statutowych wskazuje, że rozwój ekonomiczny i pomoc przedsiębiorcza skierowana do członków spółdzielni jest warunkowana solidarnością i jednomyślnością.

Badanie dokumentów zastanych jest niewątpliwie ważnym etapem badań nad zjawiskiem społecznym. Daje szerokie podstawy do tego, aby zwrócić uwagę na kwestie, które bez przeprowadzenia analizy mogłyby być pominięte w metodach reaktywnych. W związku z tym niniejsze opracowanie należy traktować z jednej strony jako autonomiczne opracowanie   
z wynikami odpowiadającymi na stawiane pytania badawcze. Z drugiej jednak strony, jest to swego rodzaju zapis ważnych problemów i kwestii, które powinny zostać skonfrontowane   
z opinią samych członków i osób zarządzających poszczególnymi szczeblami ruchu spółdzielczego w Polsce.

W trakcie dyskusji dr inż. **Bronisław Brzozowski** przedstawił projekt rekomendacji na temat: Rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich z wykorzystaniem form spółdzielczych.

W dokumencie podkreśla się fakt, że *głównym czynnikiem powstawania, funkcjonowania   
i rozwoju spółdzielni są osoby przedsiębiorcze, a w istniejących spółdzielniach – zarządy   
i członkowie. Rozpatrując zagadnienie roli spółdzielczości w rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich należy mieć na uwadze wzajemną zależność pomiędzy przedsiębiorczością a spółdzielczością – współczesne spółdzielnie zakładane są i prowadzone przez osoby mające cechy przedsiębiorców, a dobrze funkcjonujące spółdzielnie aktywizują społeczności lokalne.*

Warto również odnotować następujące opinie zawarte w rekomendacjach: *Należy więc uznać, że spółdzielczość od chwili swojego powstania zawsze przyczyniała się i przyczynia również obecnie do podnoszenia przedsiębiorczej aktywności społeczności lokalnej, rozwoju obszarów wiejskich, jest szkołą demokratycznego podejmowania decyzji. Po długim okresie braku zainteresowania spółdzielczością w ostatnich latach coraz więcej różnych organizacji   
i instytucji reprezentuje pogląd o celowości zachowania własności spółdzielczej i racjonalnym wykorzystaniu jej dotychczasowego dorobku, a jednocześnie o potrzebie rozwoju tej formy   
w gospodarce rynkowej w naszym kraju. Istnieją także inicjatywy oddolne, w społecznościach konsumenckich, gdyż pojawiają się próby tworzenia „Kooperatyw spożywczych”, które polegają na współdziałaniu pomiędzy producentami dóbr, handlem i końcowymi odbiorcami tych dóbr czyli konsumentami. Inną inicjatywą oddolną jest tworzenie w coraz większym zakresie spółdzielczych grup producenckich a także powstawanie spółdzielni socjalnych   
o pewnych specyficznych cechach. Te działania świadczą o potrzebie odbudowy ruchu spółdzielczego w różnych aspektach życia gospodarczego w naszym kraju.*

Przebieg debaty podsumował dr hab. **Piotr Nowak**, podkreślając, że: *nasze badania mają wielowątkowy i szeroki zakres problemowy. Zastosowano 5 technik badawczych, zgromadzony materiał poznawczy jest bogaty i interesujący, będzie można do niego sięgać, analizować i wyciągać dalsze wnioski. Należy również dokonać analizy porównawczej ze zgromadzonym materiałem poznawczym w poprzednich badaniach realizowanych przez CDR O/Kraków i zastanowić się jakie płyną wnioski dla określania dalszej perspektywy spółdzielczości wiejskiej.*